



Oko cyklonu

Wokół wieją bardzo silne wiatry, a w samym centrum wiru panuje cisza. Jak mówią żeglarze flauta.

Wokół wieją bardzo silne wiatry, a w samym centrum wiru panuje cisza. Jak mówią żeglarze flauta.

...

Gdańsk to jest wir, który stale wyrzuca z siebie ludzi.

Oko cyklonu.

Cyklon to wir powietrza. Wokół wieją bardzo silne wiatry, a w samym centrum wiru panuje cisza. Jak mówią żeglarze flauta.

Wiry powietrzne i wodne wyrzucają ze swojego centrum różne przedmioty. Najlepiej można to zaobserwować na filmach pokazujących tornada, albo obserwując z góry, wiry tworzące się na rzece.

Ludzie z Gdańska trafiają do Sejmu i do rządu w Warszawie.

Wielu trafia za granice Polski. Emigrują. Robią wielkie kariery.

A w oku cyklonu panuje flauta, czyli zastój, marazm. Smutna cisza, która ożywa trochę w sezonie letnim, a ostatnio tylko podczas sierpniowego jarmarku.

Już we wrześniu zamiera ruch na ulicach śródmieścia. Hotele straszą czarnymi oknami, w których nie pali się żadne światło. Nie wykorzystane są walory historyczne i architektoniczne miasta. Nie wykorzystywane jest jego doskonałe położenie geograficzne, dzięki któremu niegdyś było potęgą ekonomiczną.

W sposób dramatyczny widać to, gdy przenosimy się do Gdańska z sąsiedniego, tętniącego życiem Sopotu.

Nawet niezbyt wielkim wysiłkiem można byłoby to zmienić. Wystarczy chcieć.

Żeby nie wszyscy ludzie twórczy stąd uciekali. Żeby może ktoś pełen energii wrócił, a po nim następni. Wielu jest takich, co swoje serca zostawili w Gdańsku i czekają tylko na taką okazję.

Żeby wreszcie pojawił się ten impuls wyzwalający inicjatywę i przedsiębiorczość.

Adam Jezierski

.

.